

# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 7 (19) Marca. — Rok 1853.

№ 75.

Jutro, Śgo Joachima Ojca N. M. P.

Dziś w Kościele **XX. Karmelitów** na *Krako-Przed*, jako w uroczystość **S. JÓZEFA**, celebruje Summę i Nieszporę **J. W. X. Dekert**, Płat Metropo.; a każe **W. J. X. Dziubacki**, Vice-Regens Seminarjum Archidiecezjalnego.

Z dniem jutrzejszym rozpoczyna się *Tydzien Wielki*. Niedziela rozpoczynająca takowy, *Niedzielą Kwietnią*, albo *Palmową* się zowie, od poświęcania *palm*, z któremi odbywa się Processja, na zewnątrz Kościoła. Jest to pamiątka tryumfalnego wjazdu **ZBA WICIELA** do *Jeruzolimy*. W środku Processji jest Stacja: tam Kapłan Celebrujący, klęcząc, po trzy-kroć spuszcza *palme* na **Krucyfiks**, na pawimencie położony, śpiewając słowa prorockie o **Męce CHRYSYTA**. Po Processji wychodzi Wielka Msza, na której ten szczegółowy zachowuje się obrządek, że cała historia *Męki CHRYSYTA*, według *Evangelji* Śgo **MATEUSA**, jest śpiewana. Gdzie śpiewanie *Rzymskie* zachowuje się, śpiewana bywa przez trzech Kapłanów, ubranych w alby, i stułą przepasanych; z których jeden śpiewa słowa *Evangelisty*, drugi słowa **CHRYSYTA**, trzeci w tonie wyniosłym słowa osób różnych przywiedzionych od *Evangelisty*, jako to: *Judasza, Pilata* i *tłuszczy Żydowskiej*. (W niektórych Kościołach, słowa *tłuszczy*, Kler śpiewa).

Z okoliczności zbliżającego się *Wielkiego Tygodnia*, i kwesty po Kościołach, przy Grobie **ZBA WICIELA** Świata, podajemy do wiadomości szanownych Czytelników, iż następujące *J. J. W. W.* i *W. W.* Damy przyjeły na siebie obowiązki kwestowania: W Kościele **PP. Wizytek**, Hrabianka *Hortensja Malachowska*. W Kościele **XX. Karmelitów** na *Krakovskiem-Przedmieściu*, Hrabina z Hr. *Mycielskich* **Adamowa Krasieńska**, z siostrą Hrabianką *Anną Mycielską*. W Kościele **XX. Bernardynów**, Hrabina z Hr. *Laval* **Stanisławowa Kossakowska**, z Córkami. W Kościele **XX. Reformatów**, *Natalja* z *Baronów* **Wyszyńskich Dubarle**. W Kościele **XX. Augustjanów**, *Róża* z *Hrabiów* **Łubieńskich Sobańska** z Córka, i z *P. Karoliną* **Jelowiaką**. W Kościele **PP. Sakramentek**, *Marja Rawicz* z *Panią Kochańską*, małżonką *Rady Stanu*, i z *Panną Hanną Korzeniowską*.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz. Kom. Rza: Sprawiedliwości, mianowany: Podpisarz Sądu Rzymin: Gub. Warsz. **Antoni Dziekoński**, p. o. Podpisarza Sądu Appellacyjnego Królestwa. — Przez Rozporządzenia Kom. Rza: i Władz Oddzielnych, w Wydz. Kom. Rza: Sprawiedliwości, mianowany: Aplikant Sądowy przy Tryb. Cyw. Gub. Warsz. w Warszawie, Sekretarz Gub. **Antoni Przystanski**, p. o. Podpisarza Sądu Popr. z delegacją do pełnienia obow. Pisarza Sądu Pol. Popr. Wydz. Bialskiego. — Przeniesiony na własne żądanie: Podpisarz Sądu Policji Popr. pełniący z tymczasowej delegacji Urząd Pisarza Sądu Pol. Popr. Wydz. Bialskiego, **Winc. Puchalski**, na p. o. Podpisarza Sądu Pol. Popr. Wydz. Kaliskiego. — W Wydziale Kom. R. P. i Skarbu, mianowani: Adjunkt 1szy biura Komisarza do odbioru soli od Rządu Austrjackiego w Krakowie, Assesor Kolleg. **Jan Ples**, p. o. Komisarza do odbioru soli w Krakowie; Adjunkt 2gi **Wilhelm Goebel**,

p. o. Adjunkta 1go, i Referent w Wydziale dochodów niestałych w Kom. R. P. i Skarbu, Rada Honorowa: **Antoni Zniekiewicz**, p. o. Adjunkta 2go w temże biurze; spadły z etatu Kontroler Skarbowy w Poturzynie, **Andrzej Wyszomierski**, p. o. Adjunkta Prawnego w Oddziale spraw defraudacyjnych Rządu Guber. **Lubelski**; Podlesny biurowy w Lesnictwie Warszaw. Fel: **Krzyżanowski**, p. o. Podlesnego Strażowego w Lesnictwie **Lubochnia**; Praktykant **Maurycy Krasuski**, p. o. Podlesnego biurowego w Lesnictwie **Warszawa**; Strażnik Objazdowy w Lesnictwie **Nowogród**, **Justyn Rozmysłowicz**, i Podlesny biurowy w Lesnictwie **Augustów**, **Rarol Dworakowski**, pp. oo. Podlesnych Strażowych w Lesnictwie **Szlanów**; Podlesny biurowy w Lesnictwie **Kampinos**, **Anto. Chelmiński**, p. o. Podlesnego Strażowego w Lesnictwie **Szlanów**; Praktykant **Felix Szafranski**, p. o. Podlesnego biurowego w Lesnictwie **Kampinos**, i Praktykant **Zygmunt Janczewski**, p. o. Podlesnego biurowego w Lesnictwie **Augustów**. — Przeniesieni dla dobra służby: Podlesni Strażowi w Lesnictwie **Szlanów**: **Antoni Barchawitz**, **Leon Jakubowski** i **Piotr Bilgrzyn**, na p. o. takichże urzędów, pierwszy w Lesnictwie **Kampinos**, drugi w Lesnictwie **Rajgród**, a 3ci w Lesnictwie **Pabianice**; i Podlesny Strażowy w Lesnictwie **Rajgród**, **Alfred Ruczborski**, na p. o. takiegoż Urzędu w Lesnictwie **Szlanów**. — W Okręgu Naukowym **Warszawskim**, mianowany: Pastor w **Łodzi** **X. Rarol-Gustaw Maniatus**, Nauczycielem Religij **Ewang.-Augsburgs**: przy Szkole Powiatowej **Niemiecko-Rossyjskiej** w **Łodzi**.

Rozkazem **NAJWYŻSZYM** z dnia 18go Lutego, zatwierdzeni zostali Marszałkami Powiatowemi Szlachty, z wyborów, pełniący dotychczas te obowiązki z dawniejszego wyboru: **Mscislawskim**, Podpułkownik **Stachowski**; **Orszańskim**, Sekretarz Kollegjalny **Xiążę Lubomirski**; **Czausńskim**, Sztabs-Kapitan **Wojnicz-Sianożenki**; **Bielickim**, Sekretarz Gubernjalny **Pereświat-Soltan**; **Czerykowskim**, Regestrator Kollegjalny **Hołyński**; **Bychowski**, Regestrator Kollegjalny **Makowiecki**, i **Sienińskim**, Regestrator Kollegjalny **Wańkowiec**. Nowo wybrani: Inspektor Honorowy **Klimowieckiej Szkoły Powiatowej**, Rada Honorowa **Ciechanowiecki**, Marszałkiem Powiatu **Klimowieckiego**, z pozostawieniem przy dotychczasowej godności, i Marszałkiem **Kopyskim**, Regestrator Kollegjalny **Bielewski**.

**NAMIESTNIK** Królestwa, oświadcza Swoje podziękowanie, poniżej wymienionym Lekarzom, za szczególną gorliwość przy leczeniu chorych, w czasie panującej w Królestwie Polskiem w 1852 roku, *cholery*, a mianowicie: Członkowi Honorowemu Rady Lekarskiej, Doktorowi Medycyny, **Rady Stanu Bęciewiczowi**; Członkowi etatowemu tejże Rady i jej Sekretarzowi Naukowemu **Rady Kolleg. Janikowskiemu**; Członkowi Honorowemu tejże Rady, Doktorowi Medycyny **Helbichowi**; Lekarzowi Szpitala **Ewangelickiego** w **Warszawie**, Doktorowi Medycyny **Chalubińskiemu**; Lekarzowi Ordynującemu w Szpitalu **Śgo Rocha** w **Warszawie**, Doktorowi Medycyny **Antoniemu Kryszce**; Wolno-praktykującym Lekarzom: **Marcellemu Langowskiemu**, **Magistrowi Medycyny** i **Chirurgji Koperskiemu** i **Michałowskiemu**; p. o. Lekarza Powiatu **Kaliskiego**, **Alexandrowi Morgesztern**; p. o. Lekarza m. **Blonia**, Lekarzo-



wi kl: 1ej, Radey Honorowemu *Kujawskiemu*; Lekarzowi m. *Łowicza*, Magistrowi Medycyny i Chirurgji, Assessorowi Kolleg: *Filipowskiemu*; Lekarzowi Szpitala Śtej TROJCY i więzienia w *Płocku*, oraz Członkowi Honoro: Urzędu Lekarskiego Gub: *Płockiej*, Władysławowi *Tyrchowskiemu*; Lekarzowi Ptu *Lubelskiego*, Lekarzowi kl: 1ej, Radey Hono: *Zylińskiemu*; Lekarzowi Szpitala w *Wieluniu*, Stanisławowi *Katkiewiczowi*; i Lekarzowi Ptu *Przasnyskiego*, Magistrowi Medycyny i Chirurgji, Mich: *Niemirowskiemu*.

Magistrat m. *Warszawy*, w d. 23 Stycz: (4 Lutego) r. b. obwieścił o zaprowadzeniu nowego porządku w służbie Sekwestratorów miejskich do exekucji podatków i opłat Miejskich ustanowionych. Tymczasem dochodzą do Magistratu wiadomości, że niektórzy z kontrybuentów, poważają się znieważać przybywających do nich z paletami exekucyjnymi Exekutorów i obarczając ich zarzutami nieprawnego postępowania, uchylają się od opłaty wymierzonej na nich exekucji, a nadto pozbywają się ich z swych mieszkań środkami gwałtownymi. Ponieważ takie postępowanie tamuje zaprowadzony przez Rząd porządek, i stanowi wyraźny opór przeciw rozporządzeniom Władzy, gdyż we wzmiankowanym na wstępie obwieszczeniu zapowiedziano, że każdy poczytujący się za pokrzywdzonego nieprawną exekucją, ma obowiązek zgłosić się do Magistratu, który po natychmiastowem pod ręką sprawdzeniu, wymierzy należną sprawiedliwość; nikomu zaś niepozostawiona dozwolność rozpoznawania działań Sekwestratorów, a co większa traktowania w sposób krzywdzący officialistów przez nich używanych; przeto Magistrat znajduje obowiązkiem swoim raz jeszcze powiadomić interesowaną Publiczność, iż wszelkie reklamacje o przeciążenia lub niesprawiedliwe zaregulowanie exekucji, mogą być zanoszone w Magistracie ustnie bez żadnego podania, a zostaną natychmiast bliżej sprawdzone i załatwiane; gdyby jednak pomimo to wyraźne zapewnienie wszelkiej w podobnych okolicznościach pomocy i opieki, poważył się kto samowolnie znieważyc posłanego z paletem exekucyjnym Exekutora, w takim razie Magistrat pociągnie winnego do odpowiedzialności przewidzianej art. 288 kodeksu kar, który brzmi jak następuje: »Kto nawet w razie wyrządzonej mu niesprawiedliwości lub niewypełnienia prawnych jego żądań, zamiast poszukiwania, drogą właściwą zadość uczynienia, samowolnie w celu osiągnięcia go, środków gwałtownych użyje, ten za taką samowładność skazanym zostanie: na osadzenie w więzy od 6ciu miesięcy do roku jednego, albo na areszt od 3ch tygodni do 3ch miesięcy, albo na karę pieniężną od 5ciu do 10ciu rs., albo tylko na surową naganą w obec Sądu, stosownie do okoliczności winę jego zwiększających lub zmniejszających. Jeżeliby zaś prztem dopuścił się pobicia, zranienia lub okaleczenia, udręczenia, męczenia lub zabójstwa, ukaranym być ma podług przypisów o zbiegu przestępstw w art. 157 objętych.» — Prezydent, Rzeczywisty Radca St: *Andrault*, — Naczelnik Kanc: *Luczeński*.

W ciągu m. Lutego r. b. War: To: Dobroc: utrzymywało w domach Instytutowych Starców i Kalek obojey

płci 345, Sierot obojey płci 152; do 7miesią Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci 319; na obiady *5cio-groszowemi* zwane, uczęszczało osób 98, z tych na koszt JO. Xięcia *NAMIESTNIKA*, 41, dla których sporządzono poreji obiadów 2,828. Zupy Rumfordzkiej sporządzono poreji 7,637, czyli dla osób 272 dziennie; wsparcie w artykułach żywności udzielono osobom 176; w lekarstwach 126; wsparcie pieniężne miesięczne stałe w kwotach od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 50; jedno-razowy zasiłek po kop. 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> osobom 94; takiz zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 14; wsparcie w całych sztukach drzewa otrzymało osób 334, na porznięcie którego, dano każdej po kop. 15. Ogólna zatem liczba osób utrzymywanych, żywnionych i wspartych w m. z., wynosi 1,983.

*Bank Polski*, podał do wiadomości publicznej, że z d. 11/23 Maja r. b., rozpocznie się licytacja na *kosztowności* zastawione w Banku, a w terminie *niewykupione*. Dalsza *prolongacja* takich niewykupionych kosztowności, najpóźniej do dnia 5/17 Maja r. b. może nastąpić. Po upływie tego terminu jako i w ciągu licytacji, tylko wykupno będzie dozwolone. Nadto nadmienione zostało, że wyroby ze złota i srebra, złożone na zastaw po d. 24 Stycz: (5 Lutego) 1852 r., czyli po terminie oznaczonym na przykładanie stepla zapasowego, skoro nie są prolongowane, i próby przepisanej nie trzymają, to przed ich sprzedażą odsyłane będą do Mennicy dla przetopienia i zrobienia z nich sztabek, stosownie do § 29, *NAJWYŻEJ* zatwierdzonej Ustawy o Probierni w Królestwie *Polskiem*.

Gazety *Petersburgskie*, donoszą o skonie Porucznika *Maliszewskiego* z Korpusu Leśnego, Leśniczego Gubernji *Grodzińskiej*.

Wczoraj, opatrzona ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, rozstała się z tym światem *Marcella* z Mrówczyńskich *Dombrowska*. Pozostały Brat i Siostry, zapraszają *Krewnych* i *Przyjaciół* zmarłej, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła *XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*.

W dniu 2 b. m., zgał w *BOGU* s. p. *Onufry-Antoni Batowski*, syn *Stanisława Batowskiego*, b. Marszałka Ptu *Hrubieszowskiego*, i *Katarzyny* z *Jankowskich*. Podobnie czysty żywot obchodził się bez zwrotów retyrycznych, aby jego opis doczytać do końca. I tak: w r. 1787, *Batowski* urodził się w dawnej ziemi *Belzkiej*, pobierał nauki w b. Akademji *Zamoyskiej*, młodzieńcem zaczął służbę wojskową. Był on prawdziwym opiekunem chłopków w licznych jego włościach osiadłych, które wzbogacał obfitym plonem, i trwałemi murami ozdabiał. Powołany do zasiadania w Radzie ówczesnego *Województwa Lubelskiego*, dla swej prawości powszechnie był cenionym. A gdy pojmując również obowiązek dobrego ojca, jeszcze w pełnych życia siłach, rozdzielił ojcowiznę między dziatki swoje: opróżnioną *Kazmierówkę*, świeżym skonem *Lukasza Golebiowskiego*, ożywił na nowo, przemieściłszy się do niej na kilka lat przed śmiercią, zamieniając tę siedzibę nauki na siedlisko enoty obywatelskiej. Modlitwami własnego układu, zęgnął się z życiem, a zakończył prośbą do licznie



otaczającej jego łoże Rodziny! „Bądźcie o mą duszę spokojni, krzywdy nikomu niewyrządzitem.” \*\*\*

W dniu 4 b. m. po krótkiej słabości, zszedł z tego świata, ś. p. Franciszek *Hałaczkiwicz*, w wieku lat 58, Właściciel wsi *Przatowa* i *Dziadkowie*, b. Podsedek Okręgu *Szadkowskiego*, Emeryt, ozdobiony Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XV. Liczne zebranie się Duchowieństwa z okolic, Przyjaciół, Obywateli i Sasiadów, oraz włóścian, dla oddania ostatniej przysługi religijnej zmarłemu, są najlepszym dowodem jego cnotliwego i moralnego życia, które pozostałej Żonie i dziewięciorgu dzieciom za wzór służyć będzie. Po przewiezieniu zwłok do Kościoła parafjalnego w mieście *Szadku*, a następnego dnia, po odbytem żałobnem Nabożeństwie; na barkach swych przywzianych i wdzięcznych Braci, z prawdziwym żalem zanieściony został na miejsce doczesnego ziemskiego spoczynku. Pochowany w grobie familijnym tamecznej parafji. Spokój Jego duszy!

Dnia 10go b. m., złożono na smętarzu *Ewangelicko-Reformowanym*, zwłoki ś. p. Karola *Massa*, Kupca i Obywatela. Liczny orszak pogrzebowy, składający się z przedstawicieli domów handlowych tutejszego miasta, dowiódł najwymowniej chęci uczczenia prawości jego; serdeczne zaś współczucie żalu okazane wdowie i dzieciom, jest również dowodem cnot jego domowych, jakimi w ciągu całego życia odznaczał się człowiek, pełniący obowiązki Obywatela, Męża i Ojca! Widocznem też było powszechne wzruszenie i boleść, i nie jedna łza w przyjacielskiem oku, gdy przy złożeniu zwłok do grobu, usłyszano pełne rzewnej wymowy i wzniosłe religijnem natchnieniem słowa pociechy, Przewielebnego *Spleszyńskiego*, Super-Intendenta Gminy *Ewangelicko-Reformowanej*. Alexander Z. — (Pozostała Wdowa, składa jak najczulszą podziękę tym wszystkim Osobom, które przyjęły udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. zmarłemu).

W ciągu Lutego r. b., w Instytucie War: Towarzystwa Dobroczynności, zmarł ubogi Paweł *Ostrowski*, mający lat 73.

*Dozór Bożniczy Okręgów Warszawskich.* — Podaje do wiadomości, iż w ciągu z. m. wpłynęło do Kassy Dozoru Bożniczego: a) tytułem ofiar dobrowolnych: od PP. Józefa *Glückssohn*, kop: 54; Wolfa *Rosen*, rs. 1 kop: 12<sup>1/2</sup>; Jakóba *Rothwand*, rs. 1; Noecha *Feigenbaum*, rs. 1 kop: 50; Zymła *Epstein*, rs. 100; S. *Bein*, rs. 4 kop: 80; D. B., rs. 2 kop: 49<sup>1/2</sup>; F. L. *Margulies*, rs. 18 kop: 75; Dawida *Hopenfeld*, rs. 6. b) Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych: PP. L. *Lindemann*, kop: 70; Melacha *Kratka*, rs. 1 kop: 44; J. *Barchan*, rs. 2 k. 70; Benjamina *Taubenhaus*, kop: 92; S. *Heringer*, rs. 4 kop: 65; Lewka *Wildenber*, kop: 75; J. *Białostockiego*, rs. 2 kop: 33. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszy, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) biednym i podupadłym, w liczbie osób 47; b) chorym za obrębem szpitala, 18; c) chorym chroni-

cznie, 66; d) położnicom, 25; razem więc wspierano osób 156. — Prezydujący, J. *Glücksberg*, ob 330000

*Bawarje* mnożą się u nas z tak niestychaną szybkością, że niedługo *Warszawa*, zamieni się w jeden olbrzymi *kufel piwa bawarskiego!* Gdzie tylko spojrzeć, to dostrzedz możemy malowane, a często potężnie niezgrabne *rece*, wskazujące wniście do owych bezdennych *rezewuarów*, z których nieprzeliczone *piwo trybski* zasilają spragnione gardła *konsumentów!* Gdzie indziej znów, transparentowe latarnie zapraszają przechodniów, mrugając swojemi różnokolorowemi oczkami, a tablice i napisy tak pospiesznie fabrykują, że często napotkać można dość grube pomyłki, i tak: na jednym szyldzie, gdzie najwyraźniej, a po *mistrzowsku* był wymalowany *kufel*, podpisano: „*Piwo bawarskie na kafe!*” *Litera nocet, litera docet*, ale gdyby też w rzeczy samej *kufle* zamieniły się w *kafe*, czyliż nie łatwo by było postawić z nich *piec*, przy którym pół *Europpy* najwygodniej ugrzać by się mogło, nie licząc nawet tych co to lubią *legać na piecu i pod piecem!* Owóż wracając do szyldów, których mnóstwo wygotowano z różnem powodzeniem tak w *malarstwie* jako i *ortografji*, wspomniemy o nowym, jaśniejącym w przerozchu przy ulicy *Rymarskiej*. Któż nie zna, a przynajmniej kto nie słyszał, o owej *Złotej gruszce*, która w brew naturze wszystkich *gruszek* wydaje woń *besztyków, zrazów, kotletów* i tym podobnych *utensiliów* żołądkowych? tam to od niedawnego czasu, co wieczór płomieni się transparent, pełen *bawarskich intencji*. Obraz przedstawia austerję z przyłęgłościami, w cieni-stych altankach gwarzą przy *kufle* poważni mieszkańcy; młodzi też płasa ochoczo; brzuchaty, nalany piwem gospodarz, roznosi pieniające się *kufle*; a z ganku austerji, przygląda się temu, tłum *gapiów*.... wszystko to jest doskonale *bawarskie!* Pomimo to jednakże, restauracja pod *Złotą gruszką* nie wyrzeka się swojej *specjalności*, i jeżeli wtacza *antalki z bawarem* i napełnia *kufle*, czyni to jedynie dla wygody i na wyraźne żądanie swoich gości. — Kończąc te *relacje*, donosimy Osobom interesowanym, że P. *Zygmunt*, który trzymał tak uczęszczaną *Bawarję*, przy ulicy *Krakow-Przedm.*, na przeciw hotelu *Saskiego*, otwiera takową na nowo, na rogu ulic *Kapitulnej* i *Podwala*, w świeżo i elegancko wyrestaurowanem mieszkaniu, a to na początku przyszłego kwartału.

Ponieważ wielu jest zwolenników *chleba wiejskiego*, tak wybornego przy *kawie* lub *herbacie*, przeto donosimy, iż takowy w dobrym gatunku, wyrabiany jest w piekarni *Franciszka Nowakowskiego*, przy ulicy *Samborskiej*, czyli na *Przyryнку*, obok Kościoła PAN-*NY MARJI*, Ner 1920. Przy tej okoliczności więcej jeszcze powiemy, wiedząc że wiadomość takowa trafi do serca zacnych *Warszawian*. Owóż P. *Nowakowski*, trudnił się od dawna piekarstwem, ale nieprzewidziane wypadki, jako to słabość jego i żony, pozbawiwszy ich środków zarobkowania, przyprowadziły ów zakład do zupełnego upadku, a następnie i do zamknięcia. Kiedy wszakże BOG dobry, przywrócił im zdrowie, wzięli się na nowo do pracy, a skutkiem wytrwałości, trudu i za-

(\*)



biegów, doszli do tego, że na nowo otworzyli zakład, o którym powyżej wspomniano. Dziś więc dając im sposobność do zbycia wypiekane go i w całym znaczeniu smacznego *chleba wiejskiego*, każdy i zadowoli sam siebie, i niewiedząc nawet o tem, poda rękę pocziwemu małżeństwu, które walcząc z pracą i potrzebami, nie ustaje wszakże na siłach i ufa w OPATRZNOŚĆ NAJWYŻSZĄ!

Zamieszkała pod Nrem 1062 przy ulicy *Królewskiej*, w domu *Libchena*, drugim od rogu ulicy *Grzybowskiej*, P. Konstancja *Koncewicz*, Akuszerka, wzywana przystałością żony mojej, szczególnież obecnie przy niebezpieczeństwie życia narodzonego dziecięcia, okazała szczególną przytomność umysłu i troskliwość przez cały czas pielęgnowania pacjentek. Za co składam jej publiczne podziękowanie.— J. G. K.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Luika* zdrowego kop. 30, dla sierotek pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających.

Wczorajsza *pierwsza kwadra* która przypadła z rana, zawitała do nas z dosyć mroźnem, śnieżnem, a nawet i wietrzem powietrzem. Jeżeli przeto dotrzyma nam tak do końca swego istnienia, to kto wie czy nawet *Świąt Wielkanocnych*, zamiast *Świąt BOŻEGO NARODZENIA*, nie będziemy obchodzić jak mówi przysłowie *po lodzie*. Należałoby to do prawdziwych a przynajmniej rzadkich osobliwości, gdyż to już nie-pamiętane czasy, kiedy dla podzielenia się święconem *jajkiem*, jeżdżono do siebie *sankami*. Przynajmniej dotąd jest wielkie prawdo-podobieństwo, że w tym roku będzie ten wypadek w *Warszawie*.

Pod napisem: *Piotr Krempa, powieść z czasów Bolesława Śmiałego*, wyszło w jednym tomie z drukarni *Gazety Codziennej*, dzieło pośmiertne ś. p. Ignacego *Werowskiego*, Artysty Teatrów *Warszawskich*. Imię tego autora wiąże się z najświetniejszymi początkami sceny naszej. Ś. p. *Werowski*, urodzony w *Wilnie* dnia 2 Sierpnia 1783 roku, pobierał nauki w szkole *XX. Pijarów Wileńskich*, i od samego prawie dzieciństwa czuł powołanie do zawodu dramatycznego. Jakoż od 1802 do 1813 r., w *Mińsku*, poświęcał się scenicznymi przedstawieniom, i z trupą tameczną robił wycieczki do *Płocka*, *Witebska*, *Mohilewa* nad *Dnieprem* i do pomniejszych w tej okolicy miasteczek. Był też *Werowski* w *Moskwie*, gdzie szczególnie zyskał powodzenie w operetce *Bogusławskiego*, pod tytułem: *Krakowiaczy i Górale*, w roli *Bryndasa*. Powróciwszy z *Moskwy*, stale zamieszkał w *Wilnie*, zkąd go sprowadził do *Warszawy*, *Ludwik Osiniński*, niegdy Dyrektor b. Teatru Narodowego. Grono więc nestorów sceny naszej, jak *Wojciecha Bogusławskiego*, *Ludwika Dmąszewskiego*, *Bonawentury Kudlicza* i tylu innych, pomnożył i ś. p. *Ignacy*. W *Warszawie* też spotkał skon, tego zasłużonego nluhienca Publiczności naszej, w dniu 8ym Sierpnia, 1841 r. Ś. p. *Ludwik Adam Dmąszewski*, jako przedstawiciel Artystów dramatycznych i kolega Zmarłego od lat dawnych, nad grobem jego w *Powązkach*, w pięknej mowie obszernie skreślił oddającym ostatnią posługę, towarzyskie i artystyczne zalety nieodżałowa-

nej pamięci przyjaciela swojego. *Piotr Krempa*, jest pamiątką tego jednego z luminarzów sceny naszej, a lubo nie bez innych zalet i pięknego czysto-polskiego stylu i toku rzeczy, jako taka, zapewne mile przez powszechność przyjęta zostanie. Dziełko to, z dodaniem życiorysu, ozdobione jest doskonale odbitym w litografji *Banku Polskiego*, portretem autora, i wydrukowane na pięknym papierze, nowem i czytelnem pismem. Nabyć je można we wszystkich *Xiegarniach Warszawskich*; główny zaś komis onego, u *P. Henryka Natanson*a; cena rs. 1.

U sukni balowych w *Paryżu*, korsaż jest drapowany, a nie *à la Louis XV*; rękawy bufiaste albo drapowane; spodnice długie i bardzo szerokie. Nowe ubranie włosów na cześć Cesarzowej *Francuzów*, ubranie włosów *Eugénie* nazwane zostało; trzyma ono środek pomiędzy koafiturami *à la Valois*, *à la Marie Stuart*, i *à la Louis XV*.

Wkrótce ma wyjść na widok publiczny, nowe poprawione wydanie dzieła, *Alexandra Humboldta: Azja Środkowa*, które w roku 1843 po raz pierwszy wydane zostało. W przedmowie do drugiej edycji, *Humboldt* oddaje zupełną sprawiedliwość CESARSKIEMU *Rossyjskiemu* Towarzystwu Geograficznemu i uczonym *Rossyjskim*, którzy najwięcej przyczynili się swemi pracami do rozwinienia wiadomości geograficznych o *Azji Środkowej*.

Dziś przy obrazie *Chozroe Duzi*, w gmachu Tow. Warsz. Dobroczynności, na korzyść Sierot okazywanym, będzie przewodniczyć *Wzna Czerniewicz* Opiekunka, nie zaś *JO. Xiężna Zeneida Lubowirska*, a to z powodu słabości tej ostatniej.

Jutro przy wystawie Obrazu *Chozroe Duzi*, w gmachu *Warszawskiego* Tow. Dobroczynności okazywanym, siedzieć będzie *Vice-Protetorka* *Sal Ochron Ignacja Mysłakowska*.

Na korzyść Szkołki *Parafialnej W. E. Augs*: przy smetarzu za *Wolskimi rogatkami* urządzonej, złożył *Wzny J. Heinrich* kapitan *Inżynjerji* rs. 10.

Z okoliczności zbliżających się *Świąt Wielkanocnych*, a z niemi zarazem potrzeby zaopatrywania się w niektóre prowjanty, udzielamy dosłownie wiadomość, jaka nam przez jedną z zacnych *Czytelniczek Kurjera D. Z. K.* udzieloną została: »Od kilku lat kupując szynki w sklepie za rogatką *Wolską*, u *Pana Karola Emsmann*, które w dobroci uprawy i kruchości, nie do życzenia nie zostawiają; mam sobie za prawdziwą przyjemność na nadchodzące *Święta Wielkanocne* polecić szanownej Publiczności tego *P. Emsmann*, z jego przyrzędu *wędlin*, zapewniając, iż nikt w tym względzie nie znajdzie zawodu. *P. Emsmann* od *Wielkiego Wtorku*, sprzedawać będzie także swe produkta za *Zelazną Bramą*».

Teatra nasze obfitują w nowości; ledwo bowiem zdaliśmy sprawę z onegdajszej nowej Opery, już wczorajszy afisz ogłosił w Teatrze *Rozmaitości* nowy obrazek *List i odpowiedz*; oraz wznowioną komedję *Duma i miłość Matki*. Wznowione dzieło znane jest naszej Publiczności z niemałych zalet których mu odmówić



nie można, a wsparte grą Artystów, zająśniało wczoraj jakby pierwotną świeżością. Nie wachamy się oddać sprawiedliwości Pannie *Dutkiewicz*, która rolę matki przedstawiła ze stosowną godnością, czuciem i zrozumieniem; nie mijamy dobrej gry PP. *Bodurkiewicza* i *Swieszewskiego*, ale też sumiennie wyznać musimy, że talent Pana *Rychtera*, ovladnął całym tym utworem, i wartość jego utrzymał. Nowy obrazek, *List i odpowiedź*, oryginalnie napisany a bezimiennie nadesłany, należy do rzędu tych utworów, którym do powodzenia potrzeba życia, dowcipu, humoru, i dobrej gry artystów. Artyści w podobnych razach, są to filary na których autor z całym zaufaniem opiera swoją pracę. Wczorajszy obrazek we wszystko to, jest bogaty; dowcipu nie brakuje, humor wesoły, a osoby działające są: Pani *Komorowska*, Panna *Szymanowska*, Pan *Żółkowski* i Pan *Komorowski*; przyznać trzeba, że na takich *filarach* można bezpiecznie utwierdzić swoje dzieło. Publiczność nasza z serdeczną wesołością przyjmowała ten obrazek i nie szczędziła hucznych oklasków; a po ukończeniu przywołani zostali: Państwo *Komorowscy* i Panna *Szymanowska* po 3-kroć, oraz Pan *Żółkowski* 6-kroć; po Komedji *Duma i miłość Matki*, Wszyscy po 3-kroć; po Komedji *Pani Bertrand* i Panna *Raton*, Pani *Quatrini*, Panna *Ciemska* i Pan *Królikowski* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperyal*, dają rs. 5 kop; 16; za *dukaty hol*: nowe ważne, dają rs. 2 kop; 97; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 kop; 3; wartość kuponu k. 14<sup>1</sup>/<sub>3</sub>.

Z powodu wielkich śniegów spadłych zuowu na kolejach żelaznych *pruskich* i *niemieckich*, poczty zagraniczne w dniu onegdajszym nie nadeszły; nie ma więc świeżych wiadomości z *Paryża*, *Londynu*, *Brukseli*, *Berlina*, *Wiednia*. W tej chwili (godzina 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana), poczty te nadeszły.

ANGLJA. — Otrzymano wiadomości z *Australji* dochodzące do 10go Grudnia; pocieszyły one spekulantów *Londyńskich*, bo donoszą, że produkcja złota wale się nie zmniejszyła, a zapas kopaczy ciągle się powiększa. Obliczono, że miesięcznie w *Australji* wydobywają złota za 2 miliony dukat. Utworzyły się trzy kompanje do sprowadzania emigrantów, każda z kapitałem 200.000 dukatów. — Kanclerz izby skarbowej, na skutek interpellacji oświadczył, że pomimo ciągłych dowozów złota z *Australji* i *Kalifornji*, wartość tego materiału wcale nie zmniejszyła się; rząd pilnie zaś śledzi wszelkie w tym przedmiocie zmiany. — W *Londynie* organizuje się kompanja z kapitałem 5 milionów dukatów, mająca zaprowadzić regularną komunikację pomiędzy *Londynem* a wyspami *Oceanu Spokojnego*; przedsięwzięcie to wielkie handlowi całego świata zapewnia korzyści. (Preuss: Ztg).

AUSTRIA. — Pułki stojące na granicy *Tureckiej*, udadzą się na inne garnizony. — Lekarze wzbironili Cesarzowi używania przez czas jakiś przejażdżek konnych, a nawet i powozem niewolno mu zbyt szybko jeździć. — Z *Tryestu* donoszą, że *Austrjacki* Pułkownik *Zaj-*

*czek*, udał się do obozu *Omera* *Baszy*, i uwiadomił tego Jenerała, iż w razie nie opuszczenia *Czarnogórze* przez *Turków* do 14go b. m., *Austrja* znowu w sprawę tych *Chrześcjan* wmięsza się. *Missja* Hr: *Leiningen* i cofnięcie się *Omer* *Baszy*, usunęły wszelką potrzebę interwencji podobnej. — Na wybudowanie Kościoła w *Wiedniu*, z powodu szczęśliwego ocalenia *J. C. K. Apostolskiej* *Mości*, zebrano do d. 13 b. m. w *Krakowie*, zlr. 1,400 kr: 21. Znaczniejsze ofiary złożyły: Hr: *Zofja Potocka*, zlr. 1,000; *Xiężna* *Teressa Lubomirska*, zlr. 200; Pan *Tymoteusz Rudnicki*, zlr. 100. (Lloyd.— Czas).

DANJA. — Sejm otwartym został w dniu 7ym b. m.; gabinet spodziewa się 5 głosów większości. Sądzą, że rozwiązanie Izb wkrótce nastąpi, równie jak zmiana dotychczasowej ustawy. — Ogłoszono układ pomiędzy koroną *Duńską*, a *Xięciami Augustenburg*, o majątek tego *Xięcia* w *Szleswigu* i *Holsztynie*. Rząd *Duński* daje 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona tal: pr: (około 2 miliony rs.); przejmuje wszelkie ciężary hypoteczne, pensje, gratyfikacje na siebie, i pozwala wywieźć ruchomości; *Xiężę* obowiązuje się zaś nienawiedzać *Danji*, żadnych tam ruchomości nie nabywać, do jej spraw się nie mieszać, i rzeka się wszelkich do tronu *Duńskiego* rozceń. (Czas).

FRANCJA. — Spodziewać się należy znowu ważnych zmian pomiędzy *Prefektami*, albowiem Cesarz oświadczył, iż przy wielkiej władzy, jaką *Prefektom* dziś oddano, musi administrację kraju ludzimi zdolnym powierzać; mniej więc uzdolnieni a takich jest dosyć, innym miejsca ustępować będą. — Towarzystwo kredytowe odmówiło pożyczki 1 miliona fr. na dobra Hra: *Chambord*, i zażądało wprzód pozwolenia rządu. — Na morzu *Sródziemnem* panujące burze opóźniają bardzo poczty ze *Wschodu*. — W Izbie cisza zupełna, prace *Ciała Prawodawczego* nie budzą żadnego interesu; postępuje ono nader wolno; nieprzygotowano jeszcze sprawozdań z żadnego z przedstawionych mu projektów do prawa. — Od *półposcia* wieczory tańczące ustały zupełnie w *Paryżu*; nie dobrze są widziane bowiem wszystkie zabawy podobne, dawane w ciągu tego czasu. Przykra pora roku jest powodem wielkiego powiększenia się śmiertelności; szpitale są przepelnione. (Indep: Belge).

PRUSSY. — Izba druga niezmierną większością przyjęła projekt rządowy utworzeniu Izby pierwszej. — Projekt o nałożeniu podatku gruntowego wkrótce na nowo przez rząd przedstawionym będzie w nowej formie, zapewniającej w każdym razie wynagrodzenie majątkom dotąd od tego podatku wolnym. — Konferencji celnych zwołanych w *Berlinie*, celem jest odnowienie dawnego związku celnego i połączenie go z związkiem podatkowym. — Rząd znaczne summy w tym roku przeznacza na roboty w portach; *Gdańsk* zwłaszcza wiele na tem skorzysta. — Mówią wiele o zaprowadzeniu *Biskupstwa Katolickiego* w *Berlinie*. — Na *Nabożeństwie* z powodu ocalenia Cesarza *Austrjackiego*, oprócz *Króla*, *Dworu*, *Ciała dyplomatycznego*, *Dygnitarzy* i *Jenerałów*, znajdowały się *Deputacje pułków garnizonu stolicy*. (Neue Preus: Ztg).



**ROZMAITOŚCI.**—W archiwum *Weroniskiem* znaleziono rękopism, opisujący historję *Romea i Julji* przez współczesnego świadka, który znał osobiście kochanków. Dziajeszcze pokazują w *Weronie* grobowiec tych wspaniałych dwojga kochanków, równie jak i pałac *Capulettich*; pierwszy, jest to głaz granitowy, sześć stóp długi, wyłobiony, służy teraz za wodozbiór do wodotrysku; drugi zaś, to jest pałac, zamieniono na wielki skład towarów czy spichlerz. Materjalne te ślady zatarte zostały, ale geniusz *Szekspera*, wzniosł tym szlachetnym ofiarom najpiękniejszy pomnik, zapewniający im nieśmiertelność na wieki. — Ze wszystkich stron *Europy* donoszą o śniegach, tak dalece, że w niektórych miejscach, zaskoczeni zawiejami ludzie, stają się ofiarą śmierci. — Słynny *Koh-y-noor*, przemieniony jest za 2,000 funt: sztel: w prawdziwą *gółę światła*. Okolony bowiem został wieńcem z brylantów, i stanowiąc będzie najkosztowniejszy klejnot w przepysznym dyademie, przeznaczonym dla *Królowej Wiktorji*. — W ciągu 20 lat, podano do Parlamentu *Angielskiego* 251,488 prośb, opatrzonych w 64,907,735 podpisów. — Gdy na przedstawieniu komedji *Metromanja*, ktoś zaczął gwizdać, oburzony tem parter, zawołał: »Precz z gwizdaczem!" »Dajcie mu pokój!" odezwał się jakiś głos donośny, »wszakże wiecie, że łatwiej jest nabyć *świstawkę*, jak mieć rozum." Przekonano się później, że to mówił sam autor tej komedji, *Piron*.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brodzki Wład: Oby: z Bogusławie nr 500; Czartkowski Jul: Ob: z Ramiona nr 570; Cygankow Pułko: z Nasielska; Grabowski Max: Hr. z Żukowa nr 625; Kłeczyński Rom: Ob: z Brzezinki nr 585; Kiełczewski Sew: Oby: z Wiśniewa nr 625; Le Brun Teresa Żona Rz: R. S. z Fajslawie; Morawski Flor: Oby: z Janiny nr 2673; Mirski Kazi: Xżę z Woronica nr 625; Potworowski Ferdynand Ob: z Luboli nr 1251; Rudzki Bonawen: Oby: z Chojny nr 585; Rejch Ases: Koleg: z Brzeście Lit: nr 2245; Sierzpoutowski Ant: Urzęd: z Wilna nr 557; Szefler Jene: Major z Tykocina.

*Wyjechali:* Bukraba Józ: dym: Rotm: do Lublina; Dobrzański Łukasz Oby: do Lgoty; Huba Fel: Ob: do Pałęcina; Jomini Kar: Baron do Szczaków; Rozmian And: Ob: do Piotrowie małych; Lubieński Sew: Hr: do Kolana; Pieniążek Stan: Ob: do Augustowa; Rokicki Karol-Juljan Kup: do Lublina; Wołowski Felix Oby: do Osuchowa; Wysiakerski Bolesław Ob: do Czarnogłowa.

#### DONIESIENIA.

W tych dniach opuścił prasę *Smy* i ostatni tom dzieła *hebrajskiego*, pod tyt: *Machzor*; z tłumaczeniem *Hejdenhejma* edycji *Redelhejmskiej*. Prenumeratorem raczą się zgłosić po odbiór do osób, u których przedpłatę na takowe złożyli, lub w razie doznania zwłoki, wprost do podpisanego, za uiszczeniem reszty należności, i zwrotu biletu prenumeracyjnego. Cena tego dzieła dla osób nie posiadających biletu, na papierze weli-nowym rsr. 6, na papierze zwyczajnym, rsr. 4, za całe dzieło 8 tomów obejmujące. — *M. Redler*, ulica *Dzika* Nr 2323.



**KANAPA**, dwa Fotele, 6 Krzesel mahoniowych, nowym adamaszkim welnianym pokryte, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 518, na 2m piętrze, od godziny 10ej z rana do 5ej z południa.

W dniu 3/15 b. m. Służący mając sobie poruczone do odwiedzenia między innymi, **PACZKI**, w której znajdowało się 6 sztuk

główek maleńkich, olejno-nowo tylko co wykończonych, takowe zgubił. Łaskawy przeto Znalazca, raczy oddać do Drukarni Kurjera, za stosowną nagrodą.

Familja, życząca pomieścić u siebie **OSOBĘ** płci żeńskiej, i stolowac takową; zechce nadesłać adres do Drukarni piśma niniejszego.



Rtoby chciał wypożyczyć 40 do 50,000 fl. na Dobra; niech się raczy zgłosić między godziną 9tą 11tą rano, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476b, do Właściciela domu.

Do Składu Towarów Rossyjskich, Jana GRYPDINA 1go, przy ulicy Krako-Przedmieście pod Nrem 407, obok Roscioleta Sgo Krzyża, nadszedł świeży transport **KAWJORU** Astrachańskiego mało-solonego; **ŁOSOSIA**; **SZANAI**; oraz **SAMOWARÓW** w najświeższych fasonach; **TAC** rokoło i mosiężnych; **N O Ź Y** stołowych i kuchennych, **SZRLA** i **PORCELANY**; **PERKALIKÓW**; **CHUSTER**, i innych Towarów.



W dobrach Branica pod m. Radzyniem w Gub: Lubelskiej, znajduje się do sprzedania 250 szt: **OWIEC** wysoko-poprawnych, mianowicie: Matek w połowie dwuletnich, a w 2giej połowie od 3ch do 6ciu lat mających. — Tamże jest do sprzedania 16 korcy **KONICZYNY** czerwonej, i 5 korcy **Koniczyny** białej, z ostatniego zbioru; z których czerwona pochodzi z nasienia Szlajermarskiego. Jest także **WYRI** szarej korey 10.

Niżej podpisany, poczytuje sobie za obowiązek donieść Sz: Publiczności, która mnie dotychczas swem zaufaniem darzyła, iż handel mój **FUTER** i wyrobów Kuśnierskich, eksystujący dawniej przy ul: Senatorskiej Nr 460 w domu W. Schütz, a obecnie pod Nr 473 b, w domu W. Petyskusa, obok XX. Reformatów, iż takowy od dnia 1 Kwietnia r. b. zupełnie zwijam. Tamże znajduje się jeszcze remanent rozmaitych **CZAPEK**, jako i innych obiektów, które po zupełnie znizonych cenach sprzedać zamierzylem. Są oraz Szafy oszkłone, zdadne do Magazynu Mól, jako też Rygały i Znaki do nabycia. Upraszam przytem Osoby, które do handlu mego są winni, lub przeciwnie, którzy jakieś pretensje mieć mogą, aby się zgłosili, dla zapokojeńia takowych. Wszelkie Futra do zakonserwowania przez lato oddawanemi, tak jak dotychczas, li tylko w domu własnym, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 830/1, przyjmować obowiązuję się, za umiarkowaniem wynagrodzeniem. — Fryderyk *Sejbt*.



Pod Nrem 153 przy ulicy Dunaj, są dwa **PANTALJONY** palisandrowe, nowe, z platami metalicznymi, do sprzedania; oraz dwa do wynajęcia. Wiadomość w podwórzu w oficynie na 1m piętrze, wprost bramy.

**DOBRA** w Gubernji Podlaskiej, Powi: Siedleckim, niedaleko rzeki Buga, miła od miasta Sokolowa położone, rozległości włók 70 mające, odznaczające się dobrą glebą i starannem urządzeniem, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąć można w Kancelarji Rejenta Alexandra Bryndzy, przy ulicy Miodowej, w gmachu Sądu Appellacyjnego.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** ziemskie o mil 2 1/2 od Warszawy położone, razem lub w dwóch oddziałach, z których jedna obejmuje dwa folwarki i trzy wsie, i ma rozległości przeszło włók 77; drugi obejmuje dwa folwarki i dwie wsie, i ma rozległości przeszło 62 włók, pod względem hipotecznym: dobra te żadnym nie ulegają sporom; pożyczka Towarzystwa Kredytowego te dobra cieżaca, nie była odawianą w drugim okresie. Pragnący poznać bliższe szczegóły dóbr tych dotyczące, i warunki pod któremi nabyte być mogą, zechcą się zgłosić do Kance: Rejenta Alexandra Bryndzy.

W domu W. Rzemieńskiej pod Nr 956, za Żelazną Bramą, z powodu wyjazdu, są **MEBLE** mahoniowe i jesionowe, do sprzedania. Wiadomość na 3m piętrze, przy wschodach żelaznych, lub u Stróża.

**OSOBA** uzdatniona do krawieczyzny i innych robot, i mogąca się zająć domowem gospodarstwem, życzy sobie umieścić



się w znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 112, na 1m piętrze, drzwi mieszkalne Nr 18, wprost bramy.

Dwa **FORTEPJANY** do sprzedania, jeden palisandrowy o 7m, drugi o 6ciu oktawach mahoniowy; i **KLAWIKORD** z fletami; oraz **O-BRAZY** olejno malowane, przy ulicy Podwał Nro 524, na 2m piętrze, po lewej stronie ze schodów.

**SALON** z Balkonem, i 4 Pokoje, z Garderóbką, Kuchnią ang.; Drwalnią, Piwnicą, na 1m piętrze, pod Nr 790, przy ulicy Elekto-ralnej, wprost Komory, do wynajęcia od Wielkiej-nocy, częściowo lub całkowicie.— **HARETY** poczwórnie i powójne; **KOCZE** laudarowe, i z fordeklami; **KOCZYK** na dwie osoby, wszystkie na resorach stojących; **KOCZOBRYK** na płaskich resorach, wraz z pakunkiem do podróży; **HARETY** na sianach, i **SAN-KI** zwyczajne wyrestrauowane i w jak najlepszym porządku, są do sprzedania. Wiadomość przy uli: Ogrodowej pod Nr 880, niedo-chodząc ulicy Białej.— Tamże przyjmują się **POWÓZY** na ko-morne.

Potrzebna jest **SŁUŻĄCA** dobrze prowadząca się, w wie-ku średnim, umiejąca gotować, prać i szyc.— **ROBIETA** do-bra, chętna, nie uporna, miałaby miejsce spokojne, i mało zajęc-ia, a za dłuższą służbę zyskiwałaby co rok gratyfikację. Wia-domość przy ulicy Freta pod Nr 270, w Sklepie Rękawicznika Gejslera.

Na żądanie Successorów niegdy Reginy Rydel, oraz z mocy upo-ważnienia Presidii Tryb: tutejszego daty 16/28 Lutego r. b. Nro 2094, sprzedane będą przez publiczną licytację w d. 10/22 Marca r. b. i następnym o godz: 3z południa, pod Nr 54, w Ryнку Stare-go-Miasta położonym, Ruchomości po teźże Reginie Rydel pozostałe, z Garderoby, Bielizny, Pościeli, i innych Sprzętów domowych, skła-dające się, a to za gotowe pieniądze, zaraz płacić się winne.— Mar-cin Ciechanowski, Pisarz Aktowy R. P.

W Ogródku na Górze Zielonej (dawniej Gnojowej), jest do wynajęcia **KUCHNIA** do rozmaitych potraw i gorących napo-jujów; oraz dwa **POKOJE** pod Nr 218, przy ulicy Brzo-zowej. Wiadomość u Właściciela.

Zabudowania **CEGIELNIANE** jako to: Piec, Szopy i dwa Domki murowane na Pulkowie pod Nr 14 i 15, wyjecha-wszy za rogatki Marymontskie za róg na lewo, są do sprzedania; które kupujący zaraz rozebrać będzie zobowiązany. Wiado-mość w Handlu Towarów Żelaznych J. Strohmeier przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463.

Dwa **POKOJE**, z których pierwszy z kominem na 1m pię-trze, od ulicy Przechodniej, i Piwnica, z powodu wyjazdu są do wynajęcia od Wielkiej-nocy, w domu W. Krzymińskiej za Że-lazną Bramą Nr 956, za summe 18 rs. kwartalnie. Wiadomość u Rządcy domu.

Pod Nr 1788, przy uli: Śto-Jerskiej, w Ogródku Krasiańskim, jest do wynajęcia od 8go Kwietnia r. b., na 1m piętrze, **LO-KAL**, składający się z 5ciu Pokoi, Kuchni i Przedpokoju. Bliż-sza wiadomość u Gospodarza, na parterze.

Handel **KORZENNY** wraz z wszelkimi do niego przy-należnymi rek wizytami, jako to: Meblami, Ryzalami, oraz róż-nymi towarami kolonialnymi, w każdym czasie, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej pod Nr 739, w składzie Wędlin.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 721, na 1m piętrze, **SERWIS** do herbaty z porcelany Saskiej; **SERWANTRA** marmurowa; **ROLUMNA** marmurowa; **Serwis** do wódki; 18 Rufełków szklanych; i dwa Świeczniki.

Do Składu Win i Towarów Kolonialnych, pod Nr 2gi przy ulicy Śto-Jańskiej pod znakiem Wieloryba, nadszedł świeży transport **CUKRU** krajowego w głowach po kop: 19 za funt; niemniej **SŁEDZI**

Hollenderskich świeżych, Angielskich, tak zwanych pół-Hollender-skimi, w dużych beczkach i małych baryłkach; **PÓLGASER** Sztet-nyńskich; **MINOGÓW** i **ROSOSIA** wędz: Elbląskiego; tamże znajduje się **WINO** francuzkie Chateau de Grée, w dobrym gatunku po rs. 1 ko. 80 za garniec; oraz Wino węgierskie stołowe w różnych gatunkach, wytrawne i stare; niemniej czerwone Bur-gundzkie, Hiszpańskie, które po cenie umiarkowanej odstepuje.

# Uwiedomienie



## FABRYKI



# MUSZTARDY

prawdziwej

# FRANCUZKIEJ

Richarda Janillion

Mam honor uwiedomić Szanowną Publicność, iż w mojej

## FABRYCE MUSZTARDY,

w Cukierni P. Grohnerta, przy ulicy Senators: N° 451, Sprzedaje się **STARA MUSZTARDA**, prawdziwa Fran-cuzka, która w swej dobroci daleko lepsza jest, jak Musztarda świeżej Fabrykacji, po cenach następujących:

CENY:	
Słoik kop.	Słoik kop.
Czosukowa . . . . . 25.	z Sokiem Cytrynowym, 30.
Sardelowa . . . . . 30.	z Szampionami . . . . . 45.
Raparowa i Sardelowa . . . . . 30.	Korniszonowa . . . . . 30.
Raparkowa . . . . . 30.	Szarlotkowa . . . . . 27½.
Nasturejowa . . . . . 27½.	Estragonowa . . . . . 30.
Trybulkowa . . . . . 27½.	z wybornych Ziół. . . . . 30.
Cytrynowa . . . . . 30.	Truflowa . . . . . 60.

Oprócz tego, **Cenniki** tej **Musztardy**, będą u Pana **Grohnerta** w Cukierni, na żądanie wydawane, przy których są znaki przez Wyższą Władzę mnie udzielone, a których nikt naśladować prawa mieć nie może.— Każdy słoik tej Musztardy, jest takim znakiem (dla łatwego rozpoznania od innych fabryk) ozdobiony. Również są też wymienione kondycje dla PP. Kup-ców, dotyczące się rabatu, pakowania, i cena próżnych słoików napowrót przyjmowanych.— Richard **Janillion**.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoni-owyy, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu W. Piotrowskiego pod Nrem 557, w drugim dziedzienu w nowej oficynie po prawej stronie, w pierwszej sieni, na 1m piętrze po lewej stronie.



**CUKIER** w Mączce zupełnie białej, nadszedł do Handlów Braci **Tschoepe**, obok Ratusza w domu Ła-giewnickich, i przy ulicy szerokiej Freta, w domu te-raz W. Flamm Doktora Nr 274 wprost Apteki, gdzie sprzedaje się na nadchodzące święta po cenie fabrycznej.



Ktohy dobrze był obeznanym w zawodzie cho-wu bydła na Pacht, i przez pewien czas w tako-wym praktykował, zaopatrzony w świadectwa, ten zawód jego potwierdzające, potrzebny jest we wsi Płochocin, do około 200ście sztuk bydła. W tym celu może się zgłosić w Warszawie pod Nr 2921/2 codziennie między go-dzina 7 a 9ta z rana, do Wąściciela domu.



D. 15 b. m. w godzinach po południowych, zginęła **PACZKA** opieczetowana, w której znajdowało się około 500 zł., i na której był napis: „pour Pani Sesticova, avec bien de remerciemens.” Znalazca zechce oddać tę Paczkę, do Drukarni Kurjera, gdzie otrzyma nagrody rsr. 10.

**FABRYKA MUSZTARD  
K. DONNER,**

przy ulicy Miodowej pod Nrem 482, wprost Kościoła  
XX. Kapucynów.

Zawiadamia szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzyła swój Skład, w wszelkie gatunki znanej z swej dobroci **MUSZTARDY** Francuzkiej i Angielskiej, którą po cenie od kop. 25 do 60 stoik sprzedaje. Stoiki próżne przyjmuje.

Tamże dostać można najprzędniejszej **OLIWY**, rozmaitych **OCTÓW**, **KAPARKÓW**, i t. p. artykułów. — Osobom handlującym, stosowny rabat odstępuje się.

**DZIEŁA** Chirurgiczne Czekierskiego, Freyera, Beel, Rusta, Sundelina, i inne; oraz mały asortyment **NARZĘDZI** Chirurgicznych, są do sprzedania pod Nr 586 a, przy ulicy Długiej, a P. R. Zegarmistrza.

Z powodu doszłej mnie wiadomości, iż Publiczność mniema, jakobym skutkiem zwinienia Handlu otwartego, nie miał innego prowadzić; oświadczam: że jakkolwiek zwiniałem Handel mój przy ulicy Krak.-Przedm.: dawniej istniejący, to jednak posiadam daleko większy zapas **WINA** różnego gatunku starego, po Ojcu moim pozostały, jako też i świeżego, a mianowicie od roku 1806 do 1848 włącznie.

**WINA** te sprzedaje na beczki, lnb butelki, zaczawszy od 6 sztuk, po cenach umiarkowanych. Sprzedaż takową odbywam 3 dni w tygodniu, to jest: Wtorek, Czwartek i Sobotę, od godz. 2ej do 7ej po południu, w jednym ze Składow moich w piwnicy przy ulicy Krak.-Przedm., pod Filasztoem XX. Bernardynów istniejącym; o czem zawiadamiając Szan: Publiczność, polecam się łaskawym jej względem. — T. KIRROW.

Niżej podpisany, uwiadamia, iż jego asortowane Zakłady Cukiernicze, w domu przechodnim Rezlera zwanym przy ulicy Senatorskiej, i w domu dawniej Blanka zwanym, a teraz Wgo Kiersznowskiego Nro 461, opatrzone zostały różnymi nowymi i smacznymi Wyrobami, do wyboru dla Szano: Publiczności wystawionemi, która, jak zwykle, przed nadchodzącemi Świętami, Zakłady moje odwiedzać raczy. — Oprócz tego, dostać można przed Świętami: **MACZKI** w rozmaitych kolorach, funt po kop. 45, lut kop. 1 1/2. Są także rozmaite **CUKIERNIKI** do ubrania Bab Wielkanocnych i Mazurków, funt po kop. sr. 45, 60, 75 i 90; **SKORRI** pomarańczowe obciążane, nadające Babom i Plackom smak aromatyczny, jak prawdziwe Cykaty. — Również zalecam wielki zapas **JAJEK** Wielkanocnych po kop. 5, 7 1/2, 15, 30, aż do rs. 1 kop. 50 sztuka; jakoteż **BARANKÓW**, sztuka po kop. 1 1/2, 2 1/2, 5, 7 1/2, 15, aż do rs. 2 kop. 25. — Podobnież **ŚWIECONKI** na stoleczkach i pojedynczo, sztuka od kop. 7 1/2 do rs. 1. — Najlepsze **KARMEŁKI**, funt kop. 45, zwyczajnie zaś kop. 30, dziennie dwa razy świeże. Nadto będą na Święta Wielkanocne **TORTY**, **PIRAMIDY**, **BAUMRUCHEN** różnej wielkości; **MAZURKI** migdałowe i makaronikowe; **BABKI** zwyczajne rozmaitej wielkości i dobroci; oraz **PLACRI** rozmaitego smaku. — Także i dla dzieci jest coś nowego, bo w pudełeczku jest gustownie ułożone całe **ŚWIECONE** z Marcepanu. Pudełeczka takowe, opatrzone są obrazkiem objaśniającym co pudełko w sobie zawiera. — Będąc zaopatrzoney tak znacznymi zapasami, spodziewam się, iż Szanowna Publiczność, jak lat zeszłych, tak i teraz, względami swojemi zaszczyć mnie raczy.  
Karol Grohnert.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe zimna 4.  
Dziś rano wysokość wody na **Wiśle** stóp 5 cali 6.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, *Bravo.*  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Gapiątka.* *List i odpowiedź.*  
*Folwark Primerose.*

Zachęcony względami Szan: Publiczności, celem dogodnego usłużenia jej na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzyłem znany mój Zakład Cukierniczy przy uli: Miodowej w domu pod Nr 484, naprzeciw Rządu Gubern., w rozmaite artykuły, jako to: **TORTY**, **BABY**, **MAZURKI**, **CIASTA** i t. p., z dobroci swej i gustownego wypieku powszechnie wiadome, z którymi polecając się, mam nadzieję, że Szan: Publiczność jak dawniej tak i teraz nie pominie mnie łaskawymi zleceniami, których akuratne i rzetelne wykonanie stanowić będzie dla mnie miły obowiązek. W tem więc oczekiwaniu przysposobiłem znaczny zapas artykułów składających się Świecone, jako to: **JAJKA**, **BARANKI**, **KWIATY**, **MAGI**, i inne rozmaite Cukry do upiększenia Ciast służące, które sprzedają po cenach co do umiarkowania żadnej innej Cukierni nieustępujących. Małe pudełeczka dla dzieci, napelnione kompletnem świeconem, gustownie z cukru wyrobione, po k. 20 sztuka; znane są już z zeszłego roku Szan: Publiczności (przeło nic nowego), i mogą tak niemi jak i wszelkimi innymi wyrobami służyć w każdym czasie ku zupełnemu zadowoleniu, na jakie pod względem wytworności i gustu, jakoteż umiarkowanej ceny, zasłażyć spodziewam się.  
**NB.** Raczy tylko Szan: Publiczność obstałunki swe wcześniej zamawiać, ażeby tym sposobem był w możności usłużyć każdemu podług życzenia, i na czas oznaczony. — C. Wedel.

Z okoliczności nadchodzących Świąt Wielkanocnych, poczynając za obowiązek donieść Prześwietnej Publiczności, iż powróciwszy obecnie z Berlina, zaopatrzyłem zakład mój cukierniczy w najnowsze wyroby na sposób zagraniczny, a mianowicie: w **TORTY** nowym sposobem przyrządzone, **BABY** Berlińskie, **SYSTY**, Brunszwickie, **PLACRI** makowe, **JAJKA** cukrowe, **STOŁY** kompletnem świeconem cukrowem przyrządzone dla zabawy dzieci, **CUKIERNIKAMI** rozmaitego kształtu, kwiatami cukrowymi do ubrania ciast. Wszystkie przedmioty te odznaczają się nie tylko pod względem wykończenia, ale jeszcze i pod względem wyborowego smaku, będąc przekonany, iż Szanownej Publiczności potrzebie zadość uczynić zdołam, zwłaszcza, iż powyższe przedmioty po najprzystępniejszych cenach sprzedaje; mam zaszczyt upraszać Ją, aby raczyła zakład mój obecnie w domu W. Grodzkiego na Krak.-Przedm.: pod Nr 411 istniejący, jak najliczniej odwiedzić. — Ludwik Bisier.

**NOWY ZAKŁAD  
PIWA BAWARSKIEGO**  
otwartym zostanie

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, w domu Lilpopy, w dniu 22gim b. m. to jest we Wtorek; w którym Wyroby z **Browaru Angielskiego Wojciecha Sommer**, tak pojedynczo na Butelki, jako i w większych partjach *po cenach fabrycznych*, sprzedawać się będą; o czem tenże Browar na honor zawiadomić szanowną Publiczność.

Dziś w Śty Józef, i jutro, w Zakładzie Piwa Bawarskiego, przy ulicy Nalewki Nro 2255, w domu W. Charzewskiego, dostać można świeżych **KISZEK** i **KIEBBAS**, t. j. Blut-  
Leber-und-brat wurst angielski, i różne przekąski, najsmaczniej przyrządzone. — C. Stoltz.